

Zabytek uratowany dla potomnych

Napisano dnia: 2017-12-20 11:02:35

Ostatnia aktualizacja dnia: 2017-12-20 11:02:35



BYSTRZYCA KŁODZKA. Jeszcze niedawno była obstawiona rusztowaniami ułatwiającymi prowadzenie prac renowacyjnych. Dziś już nie ma po nich śladu, natomiast jest... sporo satysfakcji z faktu, że średniowiecznemu zabytkowi w porę pośpieszono na ratunek.

Baszta Kłodzka jest bardziej rozpoznawalnym obiektem historycznym w Bystrzycy Kłodzkiej i od razu z nią kojarzonym. Aby tak mogło być dalej władze samorządowe zdecydowały o poddaniu jej pracom konserwatorskim i remontowym. Zakres robót zdopingował jednak do poszukania funduszy zewnętrznych, a gdy te się znalazły, niemal od razu przystąpiono do dzieła. Realizowano je w dwóch etapach, zabezpieczając obiekt przed działaniem wilgoci i opadów atmosferycznych, odtwarzając lub wzmacniając zniszczone fragmenty murów i spoin.



Bogdan Niemczuk prezentuje poczynione zmiany w wizerunku baszty

Jak mówi **Ewa Koczergo**, kierownik Wydziału Turystyki i Kultury Fizycznej Urzędu Miasta i Gminy – wymieniono instalację elektryczną, zabezpieczono elementy drewniane, wykonano inne prace ważne dla żywotności baszty. Wszystkie zadania realizowano pod okiem konserwatora zabytków.

W połowie grudnia br. rozpoczęła się procedura odbioru budowli od wykonawców budowli. Prowadzą

ją przedstawiciele inwestora, czyli gminy, oraz Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.

(bwb)